

Antoni Szczerbowski.

OBRONA POŻARNA
W GMINACH WIEJSKICH.

LWÓW.

Nakładem Krajowego Związku Ochot. Straży pożarnych.
Z drukarni i litografii Pillera i Sp.

1899.

ANTONI SZCZERBOWSKI.



OBRONA POŻARNA

W GMINACH WIEJSKICH.

(Instrukcyja zalecona przez Wysoki Wydział Krajowy i aprobowana przez Radę Zawiadowczą Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych).



LWÓW.

Nakładem Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych.

Z drukarni i litografii Pillera i Sp.

1899.



23967

Doświadczenie dotychczasowe poucza, że istnienie po gminach straży pożarnej licznej, działa najskuteczniej na ludność pod względem ostrożnego obchodzenia się z ogniem, członkowie bowiem tej straży pożarnej nie tylko sami zachowują ostrożność, lecz także przyzwyczajają innych mieszkańców do ostrożnego obchodzenia się z ogniem, udzielając im w tym względzie swoich rad i ostrzeżeń.

W tych miejscowościach, gdzie istnieją straże pożarne, liczba powstających z nieostrożności pożarów spada nadzwyczaj szybko już z tej przyczyny, że niemal w każdym domu znajduje się strażak, który przestrzega sam prawideł ostrożnego obchodzenia się z ogniem i innych domowników do tego przyucza, a w razie wybuchu pożaru, umiejętnie zabiera się do jego stłumienia; w ogóle zaś pożary nie szerzą się z taką gwałtownością i nie niszczą doszczętnie całych osad, jak to bywa w miejscowościach pozbawionych wszelkich straży pożarnych, a w szczególności w gminach wiejskich.

Z tych względów i w dobrze zrozumianym interesie gmin i ich członków a tem samem w interesie i całego kraju, zalecił Wysoki Wydział Krajowy rozporządzeniem z dnia 5. marca 1897 r. l. 55218 zaprowadzić w gminach wiejskich naszego kraju *obowiązkową obronę* czyli *obowiązkową straż pożarną*.

Obowiązkowa straż pożarna winna być tak utworzoną, ażeby obowiązywała jednakowo wszystkich członków gminy,

do tej obrony zdolnych i nie narażała na zbytne obciążenie majątku gminnego a członków jej na koszt.

Członkowie obowiązkowej straży pożarnej nie potrzebują nosić mundurów strażackich, lecz conajwięcej zaopatrzeni być mogą w opaski przez lewe ramię, pasy z toporami i czapki strażackie skórzane, ceratowe lub sukienne.

A.

W jaki sposób zakłada się w gminie wiejskiej obowiązkową straż pożarną?

Naczelnik gminy zwołuje Radę gminną na posiedzenie i przedstawia jej następujące wnioski:

I.

Celem zabezpieczenia gminy od pożarów i celem należytego wykonania postanowień ustawy o policji ogniowej, tudzież celem wykonania rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z d. 5. marca 1897. l. 55218, uchwala Rada gminna, powołana do tego postanowieniem §. 32. ustawy gminnej, utworzenie obowiązkowej straży pożarnej, której zadaniem będzie nieść ratunek podczas pożaru. Również uchwala Rada gminna zakupno dla gminy i jej obowiązkowej ochrony pożarnej: sikawki z węzami, osęk, bab ogniowych, siekier, toporów i wiaderek do noszenia wody.

(Uwaga: Rozumie się, że końcowy ustęp wniosku Naczelnika gminy będzie zbyteczny, jeżeli w gminie jest już sikawka i inne przyrządy pożarne).

Rada gminna po przeprowadzonej nad tym wnioskiem naradzie, powinna uchwalić jak następuje:

Rada gminna zgodnie z wnioskiem Naczelnika gminy uchwała na podstawie §. 32. ust. gmin., aby w gminie utworzyć obowiązkową straż pożarną, tudzież dla tej straży pożarnej zakupić następujące przyrządy pożarne:

a) sikawkę przenośną o średnicy cylindrów 80 milimetrów z 20 metrami węży;

b) 20 osęk (haków ogniowych), 20 bab ogniowych do gaszenia iskiei, 4 siekiery, 4 topory i 10 wiaderk do noszenia wody.

Jeżeli Gmina nie posiada większej gotówki, natenczas do tej uchwały dodać należy: *Wydatek na zakupno sikawki z węzami pokryje gmina w ten sposób, że corocznie wstawiać będzie do budżetu gminy kwotę 50 zł. (100 koron), aż do zupełnego zapłacenia należitości za sikawkę i węże. Inne przyrzady zostaną zaraz z funduszu Gminy zapłacone.*

Gdy Rada gminna uchwałą taką już powzięła i uchwała ta zapisana została do protokołu posiedzeń Rady gminnej, natenczas Naczelnik gminy stawia drugi, następujący wniosek:

II.

Celem zaprowadzenia w gminie obowiązkowej straży pożarnej, uchwała Rada gminna na podstawie §§. 27. lit. b) i k), 32, 33 i 57 ustawy gminnej, oraz w wykonaniu odnosnych postanowień patentu cesarskiego z dnia 23. lipca 1786, co następuje:

1. *Ile możności każdy mężczyzna w wieku od 18 do 42 lat, zamieszkały w gminie, o ile nie jest dotknięty kalectwem, należy do obowiązkowej straży pożarnej i obowiązany jest jawić się bezzwłocznie w razie wybuchu pożaru. Dla przyuczenia się zaś w służbie pożarnictwa winien on w miesiącach: maju, czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu, w pierwszą niedzielę każdego miesiąca, a w razie niepogody w pierwszą następną niedzielę pogodną, popołudniu, po ukończeniu niesporów, stawić się w Urzędzie gminnym celem odbycia ćwiczenia.*

Wolnymi od powyższego obowiązku są wojskowi wszystkich stopni, którzy pozostają w czynnej służbie, oraz księża i duchowni wszystkich obrządków, tudzież ci, którzy od tego obowiązku na mocy uchwały Zwierzchności gminnej uwolnieni zostaną.

2. *Każdy właściciel koni w gminie obowiązany jest na żądanie Naczelnika gminy lub kierującego akcją ratunkową*

przy pożarze, dostarczyć do pożaru parę koni z uprzężą i wozem do wożenia wody.

3. Kto się uchylił od powyższych obowiązków, a dostatecznie się nie usprawiedliwi u Naczelnika gminy, lub kto w służbie, lub też w czasie ratunku podczas pożaru dopuścił się nieposłuszeństwa w obec przełożonego, może uleść karze, którą ewentualnie orzeknie Zwierzchność gminna na podstawie §§. 32, 57 i 60 ustawy gminnej. Przeciw takiemu orzeczeniu przysługuje stronie rekurs do c. k. Starostwa.

4. Obowiązkowa straż pożarna w gminie dzieli się na dwa oddziały:

a) na **oddział ratunkowy** do ratowania ludzi, dobytku i do rozrywania budynków zagrożonych;

b) na **oddział wodny** do służby przy sikawce i do dostarczania wody.

III.

Równocześnie wybierze Rada gminna komendanta obowiązkowej straży pożarnej i tegoż zastępcę i dwóch dziesiętników oddziałowych i ich zastępców dla oddziału ratunkowego i oddziału wodnego.

Po naradzie nad wnioskami pod II. i III. poweźmie Rada gminna i poleci zapisać do protokołu następującej treści uchwałę:

Rada gminna uchwała w zupełności przedstawione przez Naczelnika gminy przepisy, które dotyczą obowiązkowej straży pożarnej w gminie i wybiera komendantem i tegoż zastępcą oraz dziesiętnikami oddziałowymi i ich zastępcami..... (tu wpisać imiona i nazwiska wybranych).

Ponieważ czuwanie nad wykonaniem obowiązków straży pożarnej należy do Zwierzchności gminnej, a nadzór nad sprawowaniem obowiązków ze strony Zwierzchności gminnej i kontrola należy do Wydziału Rady powiatowej, przeto o uchwałach powyższych donieść należy Wydziałowi Rady powiatowej następującem sprawozdaniem:

7

Do Wydziału Rady powiatowej

W

Rada gminna uchwałą z dnia..... (tu wpisać dzień, miesiąc i rok, w którym powzięta została uchwała) postanowiła założyć w gminie N.... obowiązkową straż pożarną, tudzież uchwaliła przepisy, które dotyczą tej straży pożarnej.

Przedkładając w załączeniu pod 1/, 2/, 3/, odpisy tych uchwał, upraszam o przyjęcie ich do wiadomości.

Zwierzchność Gminna

W (wpisać miejscowość) dnia (wpisać dzień, miesiąc i rok)

Naczelnik gminy:

(Pieczęć i podpis).

Do sprawozdania tego należy dołączyć odpisy uchwał, które Rada gminna powzięła.

Wszystkie te uchwały, które dotyczą założenia obowiązkowej straży pożarnej, jej przepisów, wyboru komendanta, tegoż zastępcy, dziesiętników oddziałowych i tychże zastępców, muszą być w gminie ogłoszone publicznie w taki sposób, w jaki się inne urzędowe sprawy ogłasza.

Po wykonaniu wszystkich powyżej opisanych czynności przystępuje Zwierzchność gminna do zakupna uchwalonych przez Radę gminną przyrządów pożarnych.

Sikawkę z węzami najlepiej jest zakupić za pośrednictwem Wydziału powiatowego.

Haki ogniowe (osęki), baby ogniowe, siekiery i topory mogą być sporządzone w gminie przez rzemieślników miejscowych.

Wiaderka do noszenia wody nabyć można w sklepach lub u każdego blacharza.

Równocześnie z zakupnem przyrządów pożarnych sporządza Zwierzchność Gminna wykaz członków gminy, obowiązanych do służby w straży pożarnej.

Wykaz ten najlepiej sporządzić można na podstawie wykazów obowiązanych do pospolitego ruszenia, które to wykazy znajdują się w każdej gminie.

Do czynności tej powołuje Naczelnik gminy członków Zwierzchności Gminnej (asesorów, przysiężnych) i przecho-
dząc wszystkie roczniki, poczynawszy od pierwszego, w któ-
rym wyszczególnieni są ci, którzy ukończyli 18 lat, aż do
ostatniego, obejmującego tych, co lat 42 skończyli, sporządza
wykaz osobny według wzoru A.

Wzór A.

WYKAZ

członków obowiązkowej straży pożarnej.

Liczba bieg.	Nr. domu	Imię i nazwisko	Rok urodzenia	Oddział, do którego został przydzielony	Uwagi

Do wykazu tego nie wpisuje się tych, którzy według uchwalonych przez Radę gminną przepisów od obowiązkowej straży pożarnej uwolnieni zostali, dalej nie wpisuje się tych, których Zwierzchność gminna od tego obowiązku uwolniła, wreszcie niezamieszkałych stale w gminie, tudzież mężczyzn, którzy nawiedzeni są kalectwem.

Do oddziału ratunkowego przydzielić należy ludzi młodych, zgrabnych i odważnych, przedewszystkiem cieśli, murarzy, kominiarzy i t. p., jako już ze swego zawodu do wspinania się na budynki przyuczonych.

Do oddziału wodnego przydziela się ludzi silnych i doświadczonych, a przedewszystkiem ślusarzy, kowali i ogół mieszkańców.

Wszystkich członków obowiązkowej straży pożarnej należy w sposób w gminie używany uwiadomić o zapisaniu ich do tej straży, wezwać do objęcia obowiązków i przybycia w tym celu do Urzędu gminnego w pierwszą niedzielę następnego miesiąca, lub też w najbliższą niedzielę po założeniu straży pożarnej.

Skoro zgromadzą się członkowie obowiązkowej straży pożarnej, natenczas Naczelnik gminy uwiadamia zebranych, że obowiązkiem każdego mieszkańca gminy jest ratować życie i mienie swych współobywateli w razie pożaru, a do tego potrzebne jest należyte wyćwiczenie; dlatego to Rada gminna postanowiła dla obrony w razie pożaru utworzyć w gminie straż pożarną obowiązkową, do której mają na leżeć wszyscy wezwani; nadto pouczy każdego z osobna o tem, do którego oddziału został przydzielony, a komendant obowiązkowej straży pożarnej, lub jego zastępca, albo inna w tym celu delegowana osoba, n. p. nauczyciel szkoły miejscowej, naczelnik straży z sąsiedniego miasta, inspektor powiatowy pożarnictwa, instruktor ze Związku strażackiego i t. p. poucza o czynnościach poszczególnych oddziałów, o przyrządach pożarnych i ich używaniu, następnie przeprowadza ćwiczenia z oddziałami, a wreszcie poucza także o zachowaniu się przy gaszeniu różnych pożarów.

Pouczenia te i ćwiczenia powtarzać się powinny w każdym wymienionym wyżej miesiącu.

B.

O pouczeniach i ćwiczeniach.

Czynności poszczególnych oddziałów.

Oddział ratunkowy: Zadaniem i obowiązkiem członków tego oddziału jest bronić przedewszystkiem życia ludzkiego choćby z narażeniem siebie na niebezpieczeństwo, postępować zaś ostrożnie i nie narażać się niepotrzebnie tam, gdzie życie ludzkie nie jest zagrożone.

Po życiu ludzkim mają pierwszeństwo do ratunku zwierzęta domowe, a po nich dopiero ruchomości i nieruchomości, a przed innemi cenne przedmioty, jak: pieniądze, kosztowności, dokumenta i t. p.

Najgłówniejsze zadanie ze wszystkich członków oddziału ratunkowego ma ten, który kieruje prądem wody. Nazywa się on *prądnikiem*.

Oddział wodny: Obowiązkiem członków tego oddziału jest obsługa sikawki i jej węży, tudzież dostarczanie wody do sikawki. Do komendanta tego oddziału i tegoż zastępcy należy nadto utrzymywanie sikawki i pojedynczych jej części składowych w należyтым porządku i w stanie używalnym, wreszcie obmyślenie źródła, skąd na wypadek pożaru ma być woda dostarczana, czy ze stawu, z rzeki, ze studni i w jaki sposób, mianowicie: czy zapomocą dowożenia beczkami, czy łańcuchem wodnym?

Po tem ogólnem pouczeniu, co do obowiązków każdego oddziału, następują pouczenia o przyrządach, następnie ćwiczenia z tymi przyrządami, a później po ćwiczeniach pouczenia szczegółowe.

Pouczenia o przyrządach.

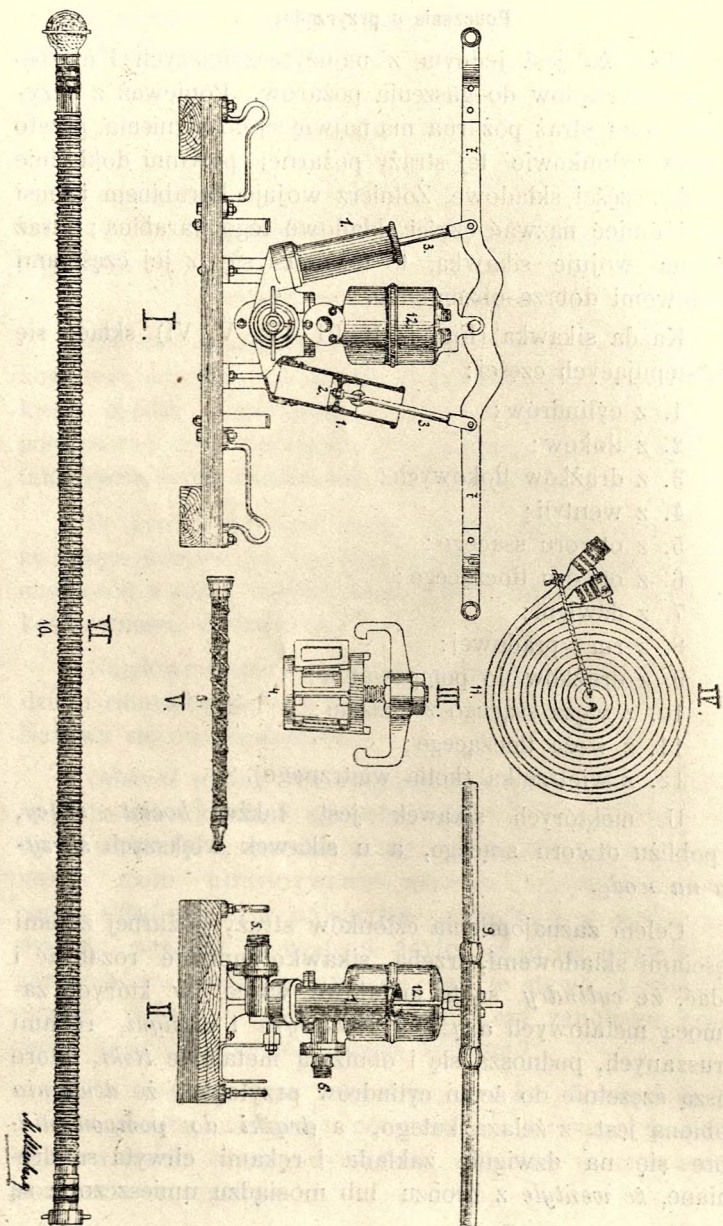
Sikawka jest jednym z najużyteczniejszych i niezbędnych przyrządów do gaszenia pożarów. Ponieważ z przyrządem tym straż pożarna ma najwięcej do czynienia, przeto wszyscy członkowie tej straży pożarnej powinni dokładnie znać jej części składowe. Żołnierz wojuje karabinem i musi znać i umieć nazwać części składowe tego karabina; straż pożarna wojuje *sikawką*, to też musi się z jej częściami składowymi dobrze obznajomić.

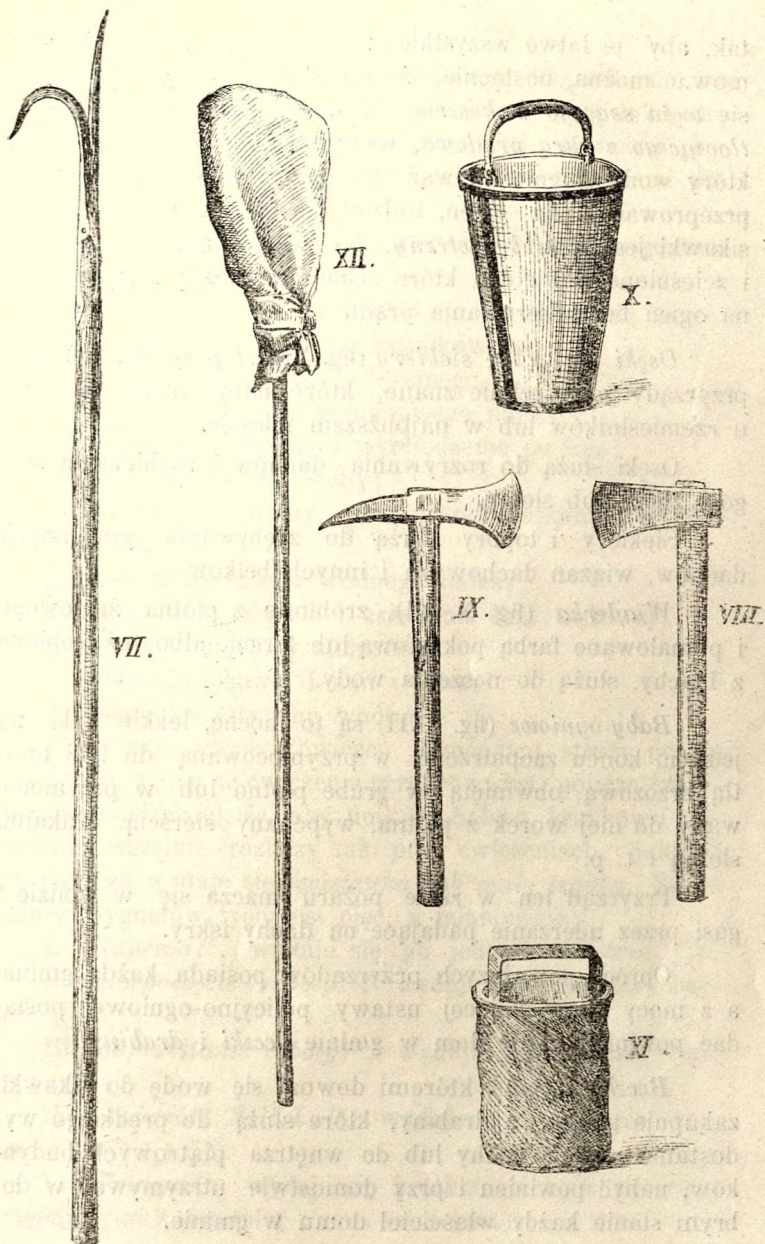
Każda *sikawka* (Fig. I, II, III, IV, V, VI) składa się z następujących części:

1. z cylindrów;
2. z tłoków;
3. z drążków tłokowych;
4. z wentyli;
5. z otworu ssącego;
6. z otworu tłoczącego;
7. z dźwigni;
8. z rury prądowej;
9. z drążków do pompowania;
10. z węża ssącego z koszem;
11. z węża tłoczącego;
12. z wietrznika (kotła wietrznego).

U niektórych *sikawek* jest także *kocioł ssący*, w pobliżu otworu ssącego, a u *sikawek* większych *skrzynia na wodę*.

Celem zaznajomienia członków straży pożarnej z temi częściami składowymi, trzeba *sikawkę* zupełnie rozebrać i dodać, że *cylindry* są to metalowe walce, w których za pomocą metalowych *drążków tłokowych* i *dźwigni*, rękami poruszanych, podnoszą się i obniżają metalowe *tłoki*, które muszą szczelnie do ścian cylindrów przylegać, że *dźwignia* zrobiona jest z żelaza kutego, a *drążki do pompowania*, które się na dźwignię zakłada i rękami chwyta są drewniane, że *wentyle* z brązu lub mosiądzu umieszczone są





tak, aby je łatwo wszystkie równocześnie z gniazda wyjmować można, następnie, że do *otworu ssącego* przykręca się *węża ssącego z koszem*, a do *otworu tłoczącego węża tłoczącego z rurą prądową*, wreszcie, że wąż ssący jest ten, który wodę ciągnie, a wąż tłoczący jest ten, który wodę przeprowadza na ogień, tudzież, że najważniejszą częścią sikawki jest *kocioł wietrzny*, bo w nim mieści się woda i zcieśnione powietrze, które ciśnię na wodę i wyrzuca ją na ogień bez przerywania prądu.

Oseki (fig. VII), *siekiery* (fig. VIII), *topory* (fig. IX) są to przyrządy powszechnie znane, które nabyć można we wsi u rzemieślników lub w najbliższym mieście.

Oseki służą do rozrywania dachów i rozbierania stogów zboża lub słomy.

Siekiery i topory służą do zrębywania goncianych dachów, wiązań dachowych i innych belków.

Wiaderka (fig. X. XI), zrobione z płótna żaglowego i pomalowane farbą pokostową lub terem, albo też zrobione z blachy, służą do noszenia wody.

Baby ogniowe (fig. XII) są to mocne, lekkie tyki na jednym końcu zaopatrzone w przymocowaną do tyki miotłą brzoźową, obwiniętą w grube płótno lub w przymocowany do niej worek z płótna, wypchany sierścią, kłakami, słomą i t. p.

Przyrząd ten w razie pożaru macza się w wodzie i gasi przez uderzanie padające na dachy iskry.

Oprócz powyższych przyrządów posiada każda gmina, a z mocy obowiązującej ustawy policyjno-ogniowej posiadać powinien każdy dom w gminie *beczki* i *drabiny*.

Beczki gminne, któremi dowozi się wodę do sikawki, zakupuje gmina, a drabiny, które służą do prędkiego wydostania się na dachy lub do wnętrza piętrowych budynków, nabyć powinien i przy domostwie utrzymywać w dobrym stanie każdy właściciel domu w gminie.

Ćwiczenia.

Są one konieczne. Tak jak żołnierz nie może bić się na wojnie, skoro nie umie obchodzić się z bronią, tak samo członek straży pożarnej nie będzie umiał opanować pożaru, jeżeli nie nauczy się obchodzić z przyrządami pożarnymi.

Wojsko odbywa manewry, a straż pożarna swoje ćwiczenia.

Ćwiczenia obowiązkowej straży pożarnej dzielą się:

a) na ćwiczenia oddziału ratunkowego;

b) na ćwiczenia oddziału wodnego.

Do ćwiczeń oddziału ratunkowego należy:

a) ustawianie drabiny i wychodzenie po niej;

b) wychodzenie na dachy;

c) ustawianie drabiny, podpieranej osękami i wychodzenie po niej.

Do ćwiczeń oddziału wodnego należy:

a) rozbieranie sikawki i układanie linii wężowej;

b) pompowanie przy sikawce;

c) składanie sikawki i linii wężowej;

d) tworzenie łańcucha wodnego.

Przed rozpoczęciem ćwiczeń komendant straży pożarnej lub ten, który te ćwiczenia przeprowadza, poucza członków straży pożarnej, że, aby uniknąć hałasu, krzyków i nawoływań, wszelkie rozkazy tak przy ćwiczeniach, jakoteż przy pożarze wydaje się *świstawką lub małą trąbką*. Są to sygnały. Sygnałów tych jest pięć, a mianowicie:

I. „*Naprzód!*“, wydaje się go jednym świstem (○),

II. „*Rozpoczęcie roboty!*“, wydaje się dwoma świstami (○ ○).

III. „*Zaprzestanie roboty!*“, wydaje się trzema świstami (○ ○ ○).

IV. „*Odwrót! Zbiórka!*“, wydaje się czterema świstami (○ ○ ○ ○).

V. „*Trwoga!*“, wydaje się krótkimi i ciągle po sobie następującymi świstami (. i t. d.).

Sygnały powyższe *małą trąbką* wydaje się przez dęcie w tą trąbkę.

Świstawki powinni nosić przy sobie dziesiętnicy oddziałowi, tychże zastępcy i prądnik, a komendant straży i tegoż zastępcę powinni mieć *małą trąbkę*, tak zwaną hupkę. Głos z tej hupki różni się od głosu świstawki, stąd łatwo rozpoznać, kto rozkaz czyli sygnał wydaje.

Następują ćwiczenia :

Oddziału ratunkowego.

Ustawianie drabiny i wychodzenie po niej.

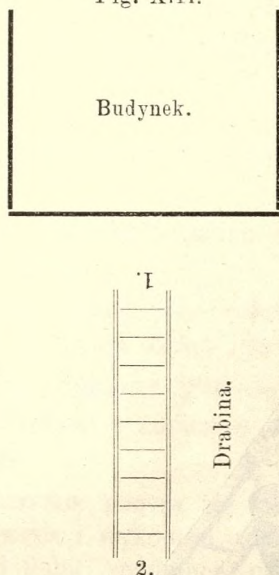
Każdą drabinę nie bardzo długą może przystawić do budynku dwóch strażaków, których oznacza się numerami 1, 2.

Na sygnał: „*I. Naprzód!*“ (jeden świst) strażak oznaczony numerem 1. staje u dolnego końca drabiny i przytrzymuje stopami łąty (boki) drabiny, aby się nie poruszała z miejsca; równocześnie strażak oznaczony numerem 2. przystępuje do górnego końca drabiny (Fig. XIII). chwyta ją za łąty (boki), podnosi w górę, postępuje w kierunku budynku i coraz wyżej ją wznosi. Gdy drabina stanie prostopadłe do ziemi, wówczas strażak oznaczony numerem 1. chwyta (Fig. XIV.) ją i opuszcza lekko na okap dachu lub do okna; podczas tego strażak oznaczony numerem 2. przytrzymuje stopami łąty drabiny, aby się nie poruszała.

Na sygnał: „*II. Rozpoczęcie roboty!*“ (dwa świsty) numer 1. wychodzi po drabinie chwytając rękami za szczeble. Przy wychodzeniu kolana trzyma szeroko, aby nimi nie uderzać o drabinę. Gdy wyjdzie na przedostatni szczebel drabiny, zakłada lewą nogę na jej szczebel tak, aby ten przypadł mu pod kolano; wtedy opuszcza ręce. W takiej postawie można zupełnie bezpiecznie i swobodnie używać rąk do trzymania rury prądowej, osęki lub baby ogniowej.

Numer 2. ciągle podtrzymuje drabinę.

Fig. XIII.

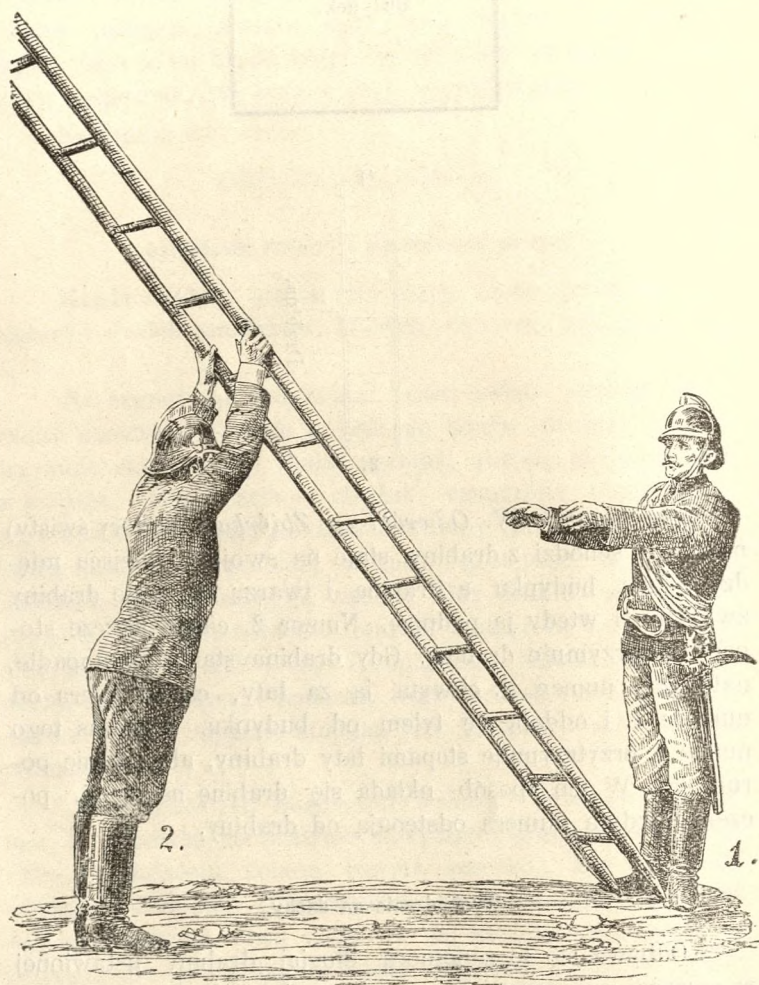


Na sygnał: „IV. *Odwrot!* — *Zbiórka!*“ (cztery świsty) numer 1. schodzi z drabiny, staje na swoim miejscu między ścianą budynku a drabiną i twarzą do tejże drabiny zwrócony i wtedy ją podnosi. Numer 2. ciągle jeszcze stopami podtrzymuje drabinę. Gdy drabina stanie prostopadle, natenczas numer 2. chwyta ją za łąty, czyli odbiera od numeru 1. i oddala się tyłem od budynku. Podczas tego numer 1. przytrzymuje stopami łąty drabiny, aby się nie poruszała. W ten sposób układa się drabinę na ziemi, po czem obydwaj numery odstepują od drabiny.

Wychodzenie na dachy.

Odbywa się to zapomocą długiej drabiny ustawionej w powyżej opisany sposób i położonej na dachu.

Jeżeli drabina nie jest tak długą, aby sięgała do grzbietu dachu, natenczas wychodzący na dach gonciany musi mieć



siekierkę lub toporek, który wbija do dachu i na nim się opierając, na szczyt wychodzi. Wychodzenie na grzbiet strzechy (dachu słomianego) jest bardzo łatwe, bo wychodzący chwytą się snopków.

Przy tem ćwiczeniu używa się także trzech sygnałów, a mianowicie:

Na sygnał: „I. *Naprzód!*“ (jeden świst) ustawia się i układa drabinę na dachu.

Na sygnał: „II. *Rozpoczęcie roboty!*“ (dwa świsty) wychodzi numer 1. na szczyt dachu i tam siada.

Na sygnał: „IV. *Odwrót! Zbiórka!*“ (cztery świsty) numer 1. schodzi, obydwaj z numerem 2. składają drabinę na ziemi i odstepują.

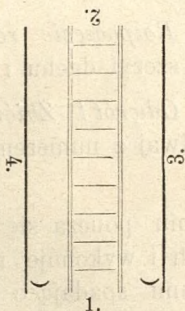
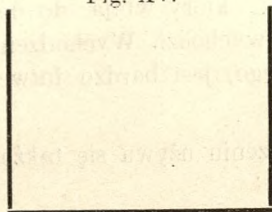
Przy tem ćwiczeniu poucza się także straż pożarną o użyciu bab ogniowych i wykonuje ruchy, w jaki sposób przygniata się czyli tłumi spadające na strzechy i dachy iskry.

Ustawianie drabiny przy pomocy osęk.

Głównem zadaniem prądnika t. j. tego członka straży pożarnej z oddziału ratunkowego, który kieruje prądem sikawki, jest zbliżyć się do ognia tak, aby ogień zalewać z boku lub z góry, nigdy zaś z dołu. Jeżeli budynek stoi cały w płomieniach i drabiny do niego przystawić nie można, lub gdy budynek płomieniami objęty nie styka się z innym, z którego dachu możnaby na pożar nacierać, natenczas należy drabinę zwykłą dla prądnika *wolno ustawić*, aby mógł prądem z niej jako z wyższego miejsca kierować.

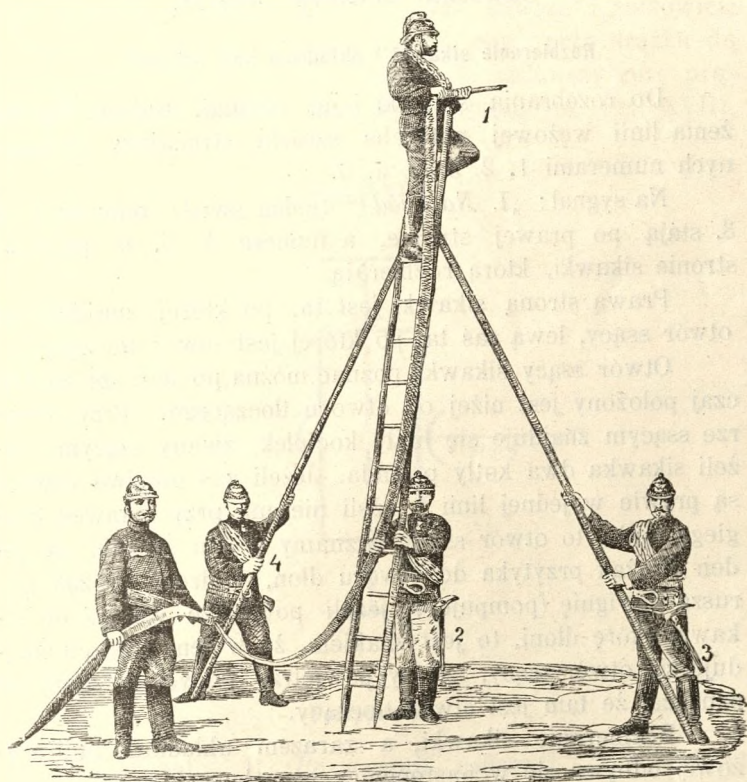
Do ustawienia tej drabiny w ten sposób używa się dwóch osęk i czterech strażaków, oznaczonych numerami 1. 2. 3. 4. Drabinę układa się na ziemi prostopadle do ściany w oddaleniu od budynku. Dolny koniec bliżej budynku, a po obu bokach drabiny po jednej osęce. (Fig. XV). Na sygnał: „I. *Naprzód!*“ (jeden świst) numer 1. staje

Fig. XV.



u dolnego końca drabiny i przytrzymuje łąty drabiny stopami. Numer 2. przystępuje do górnego końca drabiny i podnosi ją. Gdy drabina przyjmie położenie mniej więcej do pionowego zbliżone, natenczas strażacy oznaczeni numerami 3. 4. chwytają osęki i podpierają niemi drabinę na krzyż w ten sposób, aby przedostatni szczebel u górnego końca oparł się na hakach i grotach osęk. Numera 3. 4. zostają przy osękach, numer 2. zostaje przy drabinie, a numer 1. na sygnał: „II. *Rozpoczęcie roboty!*“ wychodzi po drabinie w sposób poprzednio opisany i wyszedłszy do góry zakłada lewą nogę na ostatnim szczeblu drabiny w sposób, jak poprzednio opisano. (Fig. XVI). Drabina z osękami tworzy trójścienną piramidę, której podstawa jest równobocznym trójkątem.

Na sygnał: „IV. *Odwrot! — Zbiórka!*“ (cztery świsły) numer 1. schodzi, a następnie z numerem 2. układa



XVI.

drabinę na ziemi, numer 3. 4. układają osęki na ziemi i wreszcie wszyscy odstepują. Przy składaniu drabiny numer 1. podtrzymuje ją stopami, aby się nie usuwała.

Ćwiczenia oddziału wodnego.

Rozbieranie sikawki i układanie linii węzowej.

Do rozebrania sikawki i jej obsługi, tudzież do ułożenia linii węzowej potrzeba sześciu strażaków oznaczonych numerami 1. 2. 3. 4. 5. 6.

Na sygnał: „I. *Naprzód!*“ (jeden świst) numer 1. 2. 3. stają po prawej stronie, a numer 4. 5. 6. po lewej stronie sikawki, którą rozbierają.

Prawą stroną sikawki jest ta, po której znajduje się otwór ssący, lewą zaś ta, po której jest otwór tłoczący.

Otwór ssący sikawki poznać można po tem, że zazwyczaj położony jest niżej od otworu tłoczącego. Przy otworze ssącym znajduje się mały kociołek zwany ssącym, jeżeli sikawka dwa kotły posiada. Jeżeli zaś obydwie otwory są prawie w jednej linii i jeżeli nie ma przy sikawce drugiego kotła, to otwór ssący poznamy w ten sposób, że jeden strażak przytyka do otworu dłoni, a drugi strażak porusza dźwignię (pompuje); jeżeli powietrze wciąga do sikawki skórę dłoni, to jest znakiem, że w tem miejscu znajduje się otwór ssący, gdyby powietrze odpychało dłoń, to oznacza, że tam jest otwór tłoczący.

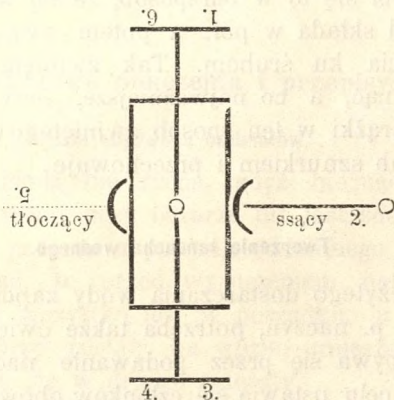
Rozbieranie sikawki, a zarazem układanie linii węzowej odbywa się w następujący sposób:

Numer 1. 2. zdejmują ze sikawki węże ssące. Numer 1. przykręca tego węża do otworu ssącego sikawki, a numer 2. układa kosz do naczynia z wodą. Numer 3. zdejmuje ze sikawki drążek do pompowania i przykręca go do dźwigni, numer 4. 5. zdejmują węże tłoczące, numer 4. zdejmuje równocześnie rurę prądową i przykręca ją do śruby przy tym wężu umocowanej, równocześnie nu-

mer 5. przykręca mutrę węża do otworu tłoczącego sikawki; numer 6. zdejmuje drugi drążek do pompowania i przykręca go do przedniej połowy dźwigni.

Po wykonaniu tych czynności numer 1. 6. stają przy drążku do pompowania z przodu sikawki, numer 2. pilnuje węża ssącego i kosza, aby ten był zawsze i całkowicie w wodzie zanurzony, numer 3. 4. stają przy drążku do pompowania z tyłu sikawki, numer 5. oddawszy rurę prądową prądnikowi czuwa nad węzłem tłoczącym. (Fig. XVII).

Fig. XVII.



Pompowanie.

Na sygnał: „II. *Rozpoczęcie roboty!*“ (dwa świsty) numer 1. 6. 3. 4. pompują. Pompowanie rozpoczynają numer 1. 6. a odbywa się ono powoli, nie szybciej jak 50 uderzeń na minutę. Podczas pompowania należy dobrze dobijać dźwignią, aby tłoki sikawki przebiegały całe cylindry.

Na sygnał: „III. *Zaprzestanie roboty!*“ (trzy świsty) przestaje się pompować.

Składanie sikawki i linii węzowej.

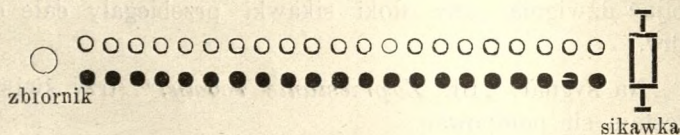
Na sygnał: „*Odwrot! Zbiórka!*“ (cztery świsty) numer 1. odkręca węża ssącego, numer 2. wyjmuje z wody kosz ssący, poczem obydwaj układają tego węża na sikawce, numer 3. odkręca drażek i składa go na sikawce w przeznaczonem dla niego miejscu, to samo robi numer 6., a numer 4. 5. zwijają węża tłoczącego i układają na sikawce lub w skrzyni, odkręciwszy od śruby rurę prądową, którą także na swoje miejsce układają.

Zwijanie węża tłoczącego odbywać się ma tak, aby oba końce węża, t. j. śruba i mutra zwieszały na zewnątrz krążka. (Fig. VI). Robi się to w ten sposób, że się węża wyciągniętego najprzód składa w pół, a potem zwijać zaczyna od miejsca zgięcia ku śrubom. Tak zwinięta rolka da się szybko rozwinąć, a co najważniejsze, przy rozwijaniu nie skręca się. Krążki w ten sposób zwiniętego węża, wiąże się rzemieniem lub sznurkiem i przechowuje.

Tworzenie łańcucha wodnego.

Do należytego dostarczania wody zapomocą wiader, konewek i t. p. naczyń, potrzeba także ćwiczenia. Dostarczanie to odbywa się przez podawanie naczyń z rąk do rąk. W tym celu ustawia się członków obowiązkowej straży pożarnej o dwa kroki od siebie dwiema liniami równoległe do siebie od zbiornika wody do miejsca pożaru lub do sikawki. Jedna linia czyli łańcuch podaje z rąk do rąk naczynia próżne, drugim łańcuchem zaś wracają one już wodą napełnione. (Fig. XVIII)

Fig. XVIII.



Przy podawaniu naczyń wodą napełnionych uważać należy, aby wody nie rozlewano.

*

*

*

Wszystkie powyżej opisane ćwiczenia odbywają się oczywiście bez wody tak długo, dopóki wszyscy członkowie obowiązkowej straży pożarnej wszystkich tych ćwiczeń nie przerobią i nie nauczą się z przyrządami do nich potrzebnymi obchodzić. Gdy to się stanie i gdy ukończy się szczegółowe pouczenie o czynnościach i przepisach dla każdego oddziału, natenczas następują ćwiczenia zbiorowe już przy użyciu wody.

Szczegółowe pouczenia i przepisy.

1. Dla obydwóch oddziałów.

Do pożaru biedz nie trzeba, gdyż biegnący zadyszy się, a wtedy do pracy przy pożarze nie jest zdolny.

Jeżeli straż pożarna z powodu oddalonego miejsca pożaru musi jechać, to przed wyruszeniem należy jeszcze przeglądnąć, czy wszystko jest w porządku, a szczególnie czy sikawka dobrze została na wozie umieszczoną i czy węże jej nie będą się w drodze ocierały.

Do pożaru jedzie się pełnym kłusem środkiem drogi, na zakrętach się zwalnia i wydaje po drodze świstawką lub lepiej trąbką sygnał: „*Naprzód!*” (jeden świst).

Jadąc pod górę, wszyscy schodzą z wozu.

Podczas jazdy nie wolno na wóz wskakiwać lub z niego zeskakiwać.

Każdy członek straży pożarnej powinien być w służbie ślepo posłuszny rozkazom komendanta straży pożarnej i dziesiętników, tudzież ich zastępców, nie odchodzić z przeznaczonego miejsca bez zezwolenia i wszystko to, co mu nakazano, wypełniać spokojnie.

Nie wolno się kłócić, krzyczeć i nawoływać.

2. Dla oddziału ratunkowego.

Na wypadek pożaru w iniejscu członkowie tego oddziału udają się wprost na miejsce pożaru.

Gdy się pali dom mieszkalny, obowiązkiem tego oddziału jest najpierw przeszukać wszystkie kąty i zbadać dokładnie, czy życie ludzkie nie jest zagrożone, bo często się zdarza, że wśród strachu i zamieszania zapomniano o dzieciach, chorych lub omdlałych, tych więc najpierw trzeba ratować, a później przystąpić do ratowania bydła i ruchomości.

Pościel, bieliznę i ubrania wiąże się i wynosi w prześcieradłach lub kocach.

Przedmioty szklane lub inne, podlegające stłuczeniu, wkłada się pomiędzy pościel i bieliznę.

Przy wynoszeniu szaf, stołów i komód ze szufladami, wyjmuje się szuflady i osobno wynosi.

Gdy jedna połowa członków oddziału ratunkowego zajęta jest powyżej opisanymi czynnościami, druga obsadza dachy, przystawia drabiny, gasi pożar i stara się, aby pożar nie rozszerzył się, czyli umiejscowia go (lokalizuje).

Gdy prądnik, t. j. ten, co kieruje prądem sikawki obierze sobie już takie stanowisko, z którego może bezpiecznie i skutecznie ogień zalewać i gdy sikawka jest rozebrana i do działania przygotowana, powinien dać sygnał: „*Rozpoczęcie roboty!*“ (dwa świsty), aby oddział drugi rozpoczął pompowanie.

Prąd wody należy skierować na jeden punkt palącego się przedmiotu, nie wolno prądem uderzać po bokach i na różne strony lub też w płomienie, a dopiero gdy się jedno miejsce dokładnie i zupełnie ugasi, postępuje się coraz dalej, torując sobie prądem wody miejsce.

Prąd wody powinien omijać mury, kominy i blaszane nakrycia; strzedz się też należy uderzania nim o szyby.

Stać na szczycie dachu lub też przywiązywać do ciała rury prądowej, stanowczo nie wolno.

Nie wolno także zatykać palcem otworu rury prądowej (pyszcza), bo okazało się, że to szkodzi węzom i mechanizmowi sikawki.

Gdy się rura prądowa zatka, to sikawka przestanie działać, należy zatem zaprzestać pompować, rurę odkręcić, przedmuchać lub drutem przetkać. Odkręcając zatkaną rurę prądową, należy ją skierować ujściem do ziemi, bo znajdujący się w niej przedmiot, który ją zatykał, może ukryć się w węzle, a następnie po wprawieniu w ruch sikawki znów powróci do pierwotnego miejsca i znów ją zatka.

Jeżeli płomień ogarnie ubranie na człowieku, to należy go okryć płachtą, kocem lub kołdrą i w ten sposób ubranie na nim ugasić.

Przy pożarach *stajen* wskutek gorąca, płomieni i hałasu, zwierzęta domowe opanowuje popłoch i trwoga. Nie chcą one swej stajni opuścić. Zawiązuje się im tedy oczy workami lub płachtami i wyprowadza w odległe od pożaru miejsce i pilnuje, aby do ognia nie wróciły. Najtrudniej wyprowadzić trzodę z chlewów i owce z owczarni. Trzodę chlewną musi się wyciągać za uszy lub nogi, owce zaś pójdą dopiero za swoim przewodnikiem. Konie ze stajni wyprowadza się w ten sposób, że się im zakłada uprząż lub uzdzenie jak gdyby do wozu lub na pastwisko. Drób wynosi się w kojcach i workach. Przed przenoszeniem uli z pszczołami należy w ulach pozatykać słomą otwory wylotowe.

Serty zboża w stodołach i *brogi* gasi się w ten sposób, że się na podstawę serty lub brogu wylewa znaczną ilość wody. Woda wskutek gorąca zamienia się w parę, która to para wodna gasi poniekąd ogień, a nadto rozbiera się bróg lub stertę pod prądem wody.

Przy pożarach *łąk i pastwisk* przecina się pożar w kierunku wiatru w ten sposób, że się w tym kierunku, w którym pożar się rozszerza i w odpowiedniej odległości wyoruje pługiem rów przynajmniej na dwa metry szeroki. Rów taki może wstrzymać pożar.

Pożary *lasów* gasi się przez przecięcie ognia. Jeżeli palą się suche liście, trawa, mech, krzewina i t. p., to robi się w pewnem oddaleniu pas ochronny, czyli, na szerokość dwóch do trzech metrów usuwa się z ziemi wszystko, co by mogło się palić, a więc wyrывa się trawę, przykrywa ją ziemią, kopie ziemię, ścina krzaki i t. d. Wszelkie rowy, potoki, drogi i ścieżki są naturalnymi pasami ochronnymi, należy je przeto wyzyskać przy robieniu pasa ochronnego.

Jeżeli pod powierzchnią ziemi palą się pokłady węgla lub torfu, to pożar taki przecina się przez kopanie rowów na jeden metr szerokich i tak głębokich, aby dno tego rowu stanowiła tylko ziemia.

Gdy pożar w lesie objął całe drzewa aż do koron, tworzy się także pas ochronny, znacznie szerszy od poprzedniego przez wycinanie w tym pasie wszystkich drzew. Wycięte drzewa należy zwracać pniami do ognia i obciąć je z gałęzi. Gałęzie obcięte składa się w znacznem oddaleniu od linii ogniowej.

Do gaszenia pożaru lasu wzywa się wszystką ludność, ma ona zaopatrzyć się w siekiery, łopaty, dżagany, motyki, rydle i grabie. Po ugaszeniu ognia należy natychmiast nadpalone pnie i drzewa obsypać ziemią lub zlać wodą, a wszelkie niedopałki dla bezpieczeństwa przenieść i umieścić zdala od miejsca pożaru.

Przy pożarach w *piwnicach* postępuje się w sposób następujący: Jeżeli piwnica, w której powstał ogień jest sklepiona, gasimy powstały w niej pożar przez przyduszenie, zatykając szczelnie wszystkie drzwi, okna i wszelkie otwory mokrym gnojem, zmieszanym z wilgotną ziemią lub z rozrobioną gliną. Jeżeli takiego piwnicznego pożaru przez przyduszenie ugasić nie można, to należy pootwierać drzwi, okna i wysłać do piwnicy prądnika z wężem. Prądnik ten przytyka sobie do ust chustkę umaczaną w wodzie z octem, a wchodzi do piwnicy zgięty lub kucząc i dopiero wtenczas, skoro sikawka może być natychmiast na jego żądanie w ruch wprawioną.

Prądnika przywiązuje się w pasie do długiego sznura, którego koniec trzyma ktoś mocny na zewnątrz piwnicy, a to dlatego, aby mu zapewnić odwrót.

Dla oczyszczenia powietrza w piwnicy może prądnik wielkim palcem przytkać połowę otworu rury prądowej (pyszczka) i rozdzielony prąd wody wysłać w powietrze. Przy tej czynności atoli musi wystrzegać się, aby woda nie tryskała na sklepienie lub powałę piwnicy.

Nafty, benzyny, terpentyny i innych olejów, wodą gasić nie można, lecz posypuje się je popiołem, piaskiem, ziemią i t. p.

Jeżeli ogień powstał w piwnicy, której sufit jest drewniany, a deski sufitowe bardzo się rozgrzały, należy w nich wybić otwór i przez niego ogień z góry na dół zlewać.

Ogni *kominowych* nie gasi się wodą. Jeżeli komin jest murowany i dobry, to pozwala się mu wypalić. Zamyka się wówczas szczelnie wszelkie „lufta“ i otwory wyciorowe, a oddział ratunkowy obsadza dachy i gasi spadające na nich iskry.

Jeżeli zapalił się komin drewniany lub z chrustu pleciony, to gasi się go oblewając jego ściany od góry gnojówką lub czystą wodą.

Po ugaszeniu takiego ognia należy wszelkie belki w pobliżu ścian komina dokładnie przeglądać, a także komin wyczyścić.

Ogień lotny. Podczas posuchy i silnych wichrów, gdy dachy domów kryte są słomą lub gontami, często z jednego, gwałtownie wybuchłego pożaru dachowego, powstaje ogień lotny, który przerzuca się na odległe budynki i często całą wieś ogarnia. W takich razach nawet najlepiej zorganizowana straż pożarna nie jest w stanie opanować tego żywiołu i tutaj na taki wypadek jest wskazaniem, aby każdy dom we wsi zaopatrzony był przynajmniej w jedną babę ogniową do gaszenia iskieł, która nawet w rękach kobiety lub podrostopka uratować może budynek od ognia lotnego.

W takich razach, przy ogniach lotnych należy zawezwać pomocy gmin sąsiednich. Najskuteczniej tu działać można temi babami ogniowemi i zrywaniem dachów w kierunku wiatru, bo tym sposobem ograniczyć można pożar na przestrzeń już zajętą. Czynność tę wykonuje się zwłaszcza tam, gdzie domy gęsto około siebie stoją i to na trzecim lub czwartym domu za domem palącym się, przez przecięcie wiązań dachowych, poczem dachy przy pomocy lin i haków ściągają się lub zrywa i rzuca na ulicę.

3. Dla oddziału wodnego.

Do utrzymywania sikawki z węzami w należyтым i zawsze używalnym stanie służą następujące przepisy:

1. Sikawka tak jak wszystkie inne przyrządy pożarne umieszczoną być powinna pod dachem. Tak jak każda suknia, porzucona gdziekolwiek bądź w nieładzie, pokrywa się kurzem i brudem, wskutek czego następnie niszczeje, tak samo wszelkie przyrządy pożarne, wystawione na działanie deszczu, słońca, wichrów i t. p. wkrótce ulegną zniszczeniu i staną się nie do użycia.

Sikawka i inne przyrządy powinny mieć swój magazyn, zbudowany o ile możliwości w środku wsi na miejscu suchem, z nieco pochyłym wyjazdem, o drzwiach szerokich, łatwo na zewnątrz się otwierających.

Magazyn powinien mieć podłogę, a przynajmniej dyle ułożone na szerokość toru wozowego. Dostęp do magazynu powinien być łatwy, nie wolno zatem przed nim ustawiać żadnych innych wozów, sprzętów, w ogóle takich przedmiotów, któreby tamowały lub utrudniały wolny i łatwy wyjazd. Porą zimową należy miejsce przed bramą wyjazdową i wjazdową ze śniegu omiatać, oczyszczać z nalodków i baczyc, aby drzwi otwierały się łatwo i szybko. Do oświetlania magazynu porą nocną umieszczoną być musi w miejscu najdostępniejszem i najbliżej wchodu dobra latarnia ze świecą, a przy niej paczka zapalek. Lampy naftowe nie

tylę są praktyczne, bo zabierają stosunkowo dość dużo czasu przy zaświecaniu. Do bramy wjazdowej powinny być dorobione trzy jednakie klucze, jeden z nich ma znajdować się w urzędzie gminnym, drugi u komendanta straży, a trzeci u najbliższej magazynu zamieszkałego członka straży pożarnej.

W magazynie nie wolno przechowywać żadnych innych przedmiotów, oprócz przyrządów pożarnych. Wzorowa czystość i największy porządek powinien tam panować.

2. Celem zapobieżenia wciskaniu się do sikawki kurzu i brudu, należy ją w magazynie nakrywać drelichowem okryciem.

3. Celem przekonania się, czy tłoki i wentyle w sikawce należycie funkcjonują, należy sikawkę w magazynie bardzo często, szczególnie w zimie, na sucho próbować. Do takiej próby potrzeba 4 ludzi: jeden przytyka dłonią otwór ssący, drugi otwór tłoczący, a dwóch pompuje. Jeżeli tłoki poruszają się lekko, a wentyle odpowiadają (grają) i nie słychać szelestu umykającego powietrza, to próba taka wskazuje, że sikawka znajduje się w używalnym stanie.

4. Przynajmniej raz na kwartał bez względu na to czy sikawka była używaną lub nie, należy tłoki smarować waseliną, a do osi dźwigni napuścić trochę oliwy.

Wentyle czyści się tylko i suszy, ale nigdy tłuszczami nie smaruje.

5. Wężę ssące muszą być do otworu ssącego kluczem przykręcane.

6. Przed przykręcaniem węży trzeba śruby i mutry oczyścić z piasku, kurzu lub błota.

7. Podczas działania sikawki, kosz ssący musi być zupełnie w wodzie zanurzony.

Jeżeli kosz ssący nie jest zupełnie w wodzie zanurzony, wówczas wciska się do mechanizmu sikawkowego powietrze, które przeszkadza sikawce w działaniu. Poznaje się to po pewnem trzeszczeniu, które daje się słyszeć około wylotu i po prądzie wody, który się wtenczas rozdziela i

słabnie. Aby temu zapobiedz, trzeba węża tłoczącego odśrubować i bez niego wprowadzić w ruch sikawkę. Z wodą, która otworem tłoczącym uchodzić będzie, oddali się powietrze, a sikawka powróci do dobrego stanu.

8. Węża ssącego nie wolno używać bez kosza.

9. W drodze do pożaru można zlać wodą węże tłoczące parciane, aby namokły.

10. Węży przy użyciu nie wolno zginać pod kątem, lecz należy je układać łukowato.

11. Przy przygotowaniu sikawki należy uważać, aby węża ssącego nie przykręcić do otworu tłoczącego i na odwrót: węża tłoczącego do otworu ssącego.

12. Aby przy pożarze podczas ostrych mrozów sikawka nie marzła, należy tłoki utrzymywać ciągle w ruchu, przez ruszanie dźwignią. Najprędzej marzną wentyle, wtedy się je z gniazda wyjmuje i odtaja w ciepłej wodzie.

13. Przy pompowaniu należy dźwignię poruszać jednostajnie, a nie zbyt szybko.

14. Dobrze jest podczas akcji nalać wody na tłoki z góry, zwłaszcza u tłoków z manszetami skórzanymi, aby prędzej napęczniały.

15. Nie wolno sikawki wcześniej w ruch wprowadzać, dopóki prądnik nie wyda sygnału: „*Rozpoczęcie roboty!*“ (dwa świsty).

16. Przydłużanie i skracanie linii węzowej zależy od stanowiska prądnika i sikawki. Od prądnika przydłuża się lub skraca węża wtenczas, gdy jego, t. j. prądnika stanowisko ma się zmienić, od sikawki zaś przydłuża się go lub skraca, gdy stanowisko sikawki ma się zmienić.

17. Po każdym ogniu lub ćwiczeniu z wodą, należy sikawkę natychmiast oczyścić. Najpierw usuwa się zapo-
mocą gąbki wodę nalaną na tłoki, następnie przez pompowanie czystej wody oczyszcza się wewnętrzne części sikawki, a więc także wentyle, wreszcie obmywa szczotką, gąbką lub szmatą dźwignię i wszystkie inne części sikawki.

18. Po dokładnem zewnętrznem i wewnętrznem oczyszczeniu sikawki, starać się należy o dokładne jej wysuszenie, t. j. zupełne jej uwolnienie od wilgoci. W tym celu wyjmuje się tłoki i wentyle. Przy wkładaniu tłoków napowrót, uważać należy, by ich nie przemienić, lecz włożyć do przeznaczonych im cylindrów. Tłoki i wentyle należy dokładnie oczyścić a nadto tłoki zaraz wysmarować.

19. Szczególnie w zimie musi być sikawka bardzo dokładnie wysuszoną, gdyż w przeciwnym razie zupełnie zamrznie.

20. Wężę należy oczyścić szczotką, a jeżeli są także wewnątrz zanieczyszczone, czyści się je przez pompowanie czystej wody.

21. Oczyszczone wężę wiesza się pionowo na wysokim budynku lub na drzewie aby woda z nich zupełnie wyciekła i aby zupełnie i dokładnie wyschły.

22. Węży w słońcu suszyć nie wolno, lecz w miejscu zacienionem i przewiewnem.

23. Również nie wolno wieszać węży na gwoździach i płotach.

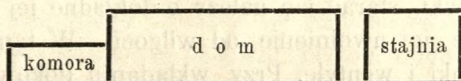
24. Wężę wolno zwijać dopiero po dokładnem wysuszeniu.

25. Zmarzniętych węży zwijać nie wolno, należy je najpierw odtaić, oczyścić i wysuszyć.

Ćwiczenia ogólne.

Celem powtórzenia ćwiczeń pojedynczych oddziałów, zarządza komendant straży pożarnej ćwiczenie ogólne z użyciem wody do sikawki. Do takiego ogólnego ćwiczenia nadaje się następujące zadanie: Dach domu mieszkalnego znajduje się w płomieniach. Z lewej strony do domu przytyka niska komora, z prawej stajnia. (Fig. XIX). Wiatr ciągnie na komórkę.

Fig. XIX.



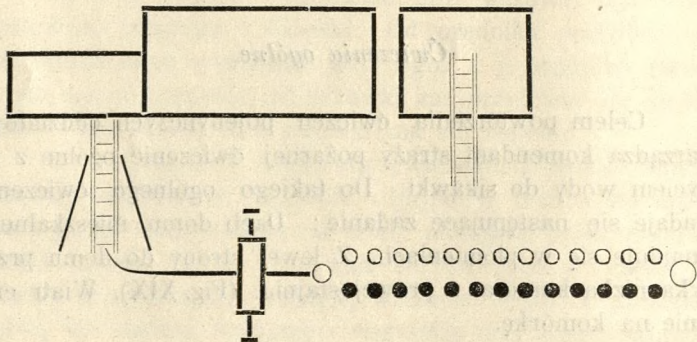
Do tego ogólnego ćwiczenia używa się całej straży pożarnej i wszystkich przyrządów.

Do jednej drabiny, ustawionej wolno przy pomocy osęk, wyznacza komendant 4 członków z oddziału ratunkowego i prądnika, do drugiej drabiny i na dach także czterech z tego oddziału, innych z tego oddziału ratunkowego przeznacza komendant do ratowania ludzi, zwierząt i ruchomości.

Z oddziału wodnego przeznacza komendant sześciu do obsługi sikawki, resztę do łańcucha wodnego i do pomocy przy pompowaniu.

Na sygnał: „I. *Naprzód!*“ (jeden świst) czterech pierwszych bierze drabinę z osękami i ustawiają wolno z boku domu po lewej stronie, drudzy czterej ustawiają i kładą drabinę drugą na dach stajni, reszta z pierwszego oddziału wchodzi do mieszkania i do stajni. Z oddziału wodnego 6 strażaków rozbiera sikawkę i układa linię wężową, inni stają obok sikawki lub tworzą łańcuch wodny od potoku lub rzeczki, lub od studni do sikawki. (Fig. XX).

Fig. XX.



Na sygnał: „*Rozpoczęcie roboty!*“ (dwa świsty) prądnik wychodzi z węzłem i rurą prądową, a gdy założył już lewą nogę na szczebel i dobrze się usadowił, powtarza sygnał: „*Rozpoczęcie roboty!*“ (dwa świsty), poczem członkowie oddziału wodnego pompują i podają wodę łańcuchem. Druga czwórka z oddziału ratunkowego wychodzi także na dach stajni, aby go zerwać siekierkami. Wszyscy inni strażacy z tego oddziału ratunkowego ratują ludzi, zwierzęta i ruchomości.

Na sygnał: „*Zaprzestanie roboty!*“ (trzy świsty) ustaje wszelka czynność, a na sygnał: „*Odwrot! Zbiórka!*“ (cztery świsty) wszyscy schodzą z drabin i z dachu, układają drabiny na swoje miejsca, z oddziału wodnego składają sikawkę i odjeżdżają do magazynu.

*

*

*

Jeżeli straż pożarna posiada więcej przyrządów pożarnych, należy pouczeń o ćwiczeniach z tymi przyrządami tudzież obszerniejszych pouczeń z dziedziny pożarnictwa szukać w wydawanych przez Związek strażacki podręcznikach, a mianowicie nabyć: „*Podręcznik dla ochotniczych straży pożarnych*“ i podręcznik p. t.: „*Szkoła pożarnictwa*“



CENNIK

strażackich druków manipulacyjnych, podręczników, broszur i t. p. wydawnictw.

Kancelarya Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych wysyła za nadestaniem gotówki lub za pobraniem pocztowem.

A. Druki manipulacyjne.

Nr. 1)	100 sztuk	„Deklaracya przystąpienia“	kor. 1	h. —
„ 2)	100 „	„Karta przyjęcia“ . . .	„ 1	„ 40
„ 3)	100 arkuszy	„Księga członków“ . .	„ 2	„ 80
„ 4)	100 „	„Księga magazynowa“ .	„ 2	„ 80
„ 5)	100 „	„Protokół podawczy“ .	„ 2	„ 80
„ 6)	100 sztuk	„Wezwanie“	„ —	„ 20
„ 7)	100 „	„Pokwitowanie magazynowe“	„ 1	„ —
„ 8)	100 arkuszy	„Inwentarz“	„ 3	„ —
„ 9)	100 „	„Dziennik kasowy“ . .	„ 3	„ —
„ 10)	100 „	„Statystyka straży pożarnych“	„ 14	„ —
„ 11)	100 „	„Księga pogotowia“ . .	„ 2	„ 80
„ 12)	100 sztuk	„Dzienny rozkaz i raport pogotowia“	„ —	„ 30
„ 13)	100 „	„Tygodniowy rozkaz pogotowia“	„ —	„ 80
„ 14)	100 „	„Sprawozdanie o pożarze“	„ 1	„ —
„ 15)	100 arkuszy	„Księga rewizyi ognio- wych“	„ 3	„ —
„ 16)	100 „	„Wykaz członków po- mocniczej straży po- żarnej“	„ 3	„ —
„ 17)	100 „	„Wykaz członków obo- wiązkowej straży poża- rnej“	„ 3	„ —

B. Podręczniki i broszury.

1. „Podręcznik dla ochotniczych straży pożarnych“ (bez dodatku 0-60 K.) z dodatkiem kor. 1 h. 20
2. „Podręcznik dla użytku oddziałów sanitarnych och. straży pożarnych“, przez Dra M. Karola Kowalskiego „ — „ 20
3. „Szkoła pożarnictwa“ podręcznik dla instruktorów straży pożarnych, przez Antoniego Szezerbowskiego „ 2 „ 40
4. „Wskazówki służbowe dla straży pożarnej król. wol. m. Przemyśla“, wydał Józef Zagórski „ — „ 60
5. „Jednodniówka Dobromilska dla VIII Zjazdu ochotniczych straży pożarnych w r. 1897“ „ — „ 40
6. „Kalendarz strażacki“ „ 1 „ —
7. „Dziesięć przykazań strażackich dla członków oddziału sikawkowego“ „ — „ 10
8. „Półroczniki „Przyjaciela straży pożarnej“ „ 1 „ —
9. „Roczniki „Przewodnika pożarniczego“ (zbroszurowane) „ 1 „ 20
10. Sygnały strażackie „ — „ 10

C. „Biblioteka strażacka“

- Nr. 1.*) „O ratunkowej służbie strażackiej podczas powodzi i różnych nie-szczęśliwych wypadków“ **) . . . kor. — h. 40
- „ 2.*) „Noc na pogotowiu“, obrazek dramatyczny z życia strażackiego w jednej odsłonie**) „ — „ 40
- „ 3.*) „Poskromiona nienawiść“ fraszka sceniczna w 1 akcie a w 2 odsłonach, oryginalnie napisana przez Antoniego Bahra „ — „ 40

Nr. 4.)*	„Regulamin oddawania ostatniej usługi zmarłym członkom ochotniczych korpusów strażackich“ **)	kor. —	h. 40
„ 5.)*	„Wigilia Strażaka“, w 5 obrazach, napisał A. Bahr	„ —	„ 40
„ 6.***)	„Podręcznik dla pogotowi pożarnych w gminach wiejskich“ **)	„ —	„ 40
„ 7.)	„Na wesołe chwile“ **)	„ —	„ 06
„ 8.)	„O chemii w pożarnictwie“, przez Antoniego Bahra	„ —	„ 10
„ 9.)	„Przeciw ogniom kominowym“ **)	„ —	„ 20
„ 10.)	„Regulaminy obrad“	„ —	„ 10
„ 11.)	„Na strażnicy“, scena dramatyczna przez Władysława Ordona	„ —	„ 10
„ 12.)	„Znaki do planów sytuacyjnych“ **)	„ —	„ 10
„ 13.)	„Pożarnictwo w jego historycznym rczwoju“, przez Antoniego Bahra	„ —	„ 20
„ 14.)	„Wskazówki zdrowotne dla ochotniczych straży pożarnych“ napisał Dr. Karol Kowalski	„ —	„ 10
„ 15.)	„Instrukcja dla lustratorów ochotniczych straży pożarnych“ **)	„ —	„ 10
„ 16.)	„Poświęcenie Strażaka“, obrazek z życia strażackiego w 2 odsłonach, napisał wierszem Adolf Szczerbowski	„ —	„ 20
„ 17.)	Część pierwsza „Szkoły pożarnictwa“ (Rodzaje straży pożarnych, ich organizacja, ustawy, statuty i regulaminy) **)	„ —	„ 80
„ 18.)	„Sygnały dwutonowe“**).	„ —	„ 10
„ 19)	„Instrukcja do odbywania rewizji ogniowych w miastach i miasteczkach“ **)	„ —	„ 40

„ 20.)	„Dodatek do podręcznika dla ochotniczych straży pożarnych“ (Regulamin ćwiczeń z linewką ratunkową, worem i kocem ratunkowym) **)	„ - „	60
„ 21.)	„Pomocnicze straże pożarne w miastach i miasteczkach“ **)	„ — „	40
„ 22.)	Część druga „Szkoły pożarnictwa“ (Nauka o przyrządach i przyborach pożarnych)**)	„ — „	80
„ 23.)	„Obrona pożarna w gminach wiejskich“ **)	„ — „	60
„ 24.)	Część trzecia „Szkoły pożarnictwa“ (Taktyka pożarna, szkoła sygnałów) **)	„ — „	80

D. Inne wydawnictwa.

- 1) Dyplomy dla czynnych i wspierających członków kor. — h. 20
- 2) „Marsz Zgórskiego dla Strażaków“, na fortepian ułożył Włodzimierz Hołodyński „ — „ 60
- 3) Fotodruki portretów Naczelnika i Zastępcy Naczelnika Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, (wielkość kartonu $\frac{50}{33}$ cm.) za parę „ 8 „ —

*) W komisie, główny skład w księgarni H. Bohussa w Jarosławiu.

**) Przez Antoniego Szczerbowskiego.

***) W komisie, główny skład u Wincentego Szafrana w Jarosławiu.



BIBLIOTEKA KÓRNICKA

23967